DAJ MI NOGĘ, MINOGU

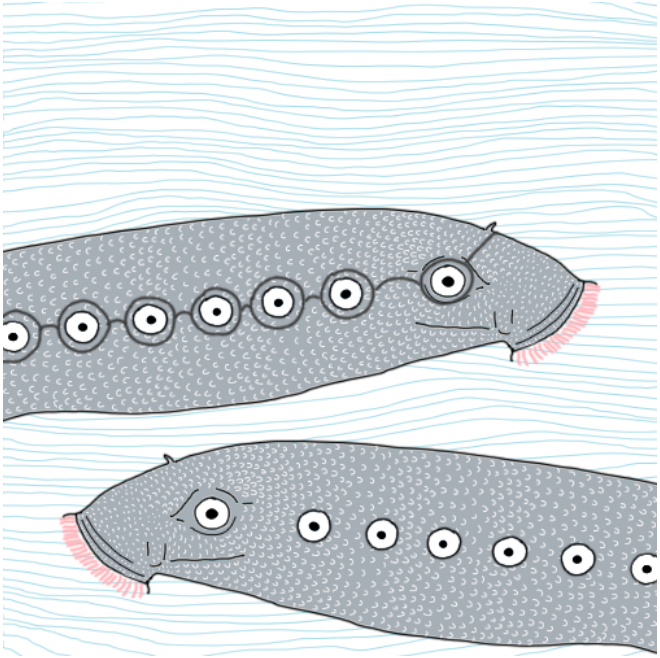

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

MINÓG – wyglądający jak skrzyżowanie węgorza z wielką pijawką – nie zawdzięcza swojej nazwy skojarzeniom z nogą. MINÓG – a w gwarze warszawskiej MINOGA – występował dawniej pod postacią MINOG, a jeszcze wcześniej NINOG, NYNOG lub NYNÓG, a nawet NEJNÓG. Te formy są bardziej zbliżone do źródłosłowu: holenderskie negenoog albo dawne dialektalne niemieckie negeuōg lub neunauge oznacza dosłownie ‘dziewięciook; stwór dziewięciooki’. Oczywiście żaden minóg tylu oczu nie ma, ale jego otworki skrzelowe, umieszczone po bokach w jednej linii za oczami, wyglądają jak dodatkowe oczy – stąd też nazwa. A mnogość polskich form mianownikowych (MINÓG, MINOGA, dawniej MINOG) wskazuje na to, że nasi przodkowie nie interesowali się zbytnio pojedynczymi minogami i używali przede wszystkim liczby mnogiej: MINOGI (która dla wszystkich form jest taka sama) –niezbyt urodziwe i ogromnie śluzowate minogi uchodziły za przysmak i były masowo poławiane.